

Radosław Botev
ul. Szkolna 49
Lutkówka
96-323 Osuchów

Lutkówka, 1 lutego 2010 r.

Do:
Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych
ul. Rakowiecka 2D
02-517 Warszawa

SKARGA

Stosownie do postanowień art. 227 kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. 1960 nr 30 poz. 168 z późn. zm.), składam skargę na zbyt przewlekłe i zbyt biurokratyczne załatwianie spraw w Archiwum Państwowym m. st. Warszawy, Oddział w Grodzisku Mazowieckim.

UZASADNIENIE

Jako osoba często korzystająca z zasobów grodziskiego oddziału Archiwum Państwowego m.st. Warszawy z niepokojem i pewną dozą niedowierzania przyjmuję ostatnie działania tej instytucji w zakresie obsługi interesantów. Z moich obserwacji wynika bowiem, że średni czas oczekiwania na udostępnienie jednej tylko jednostki archiwalnej wydłużył się po ostatnich zmianach organizacyjnych do około godziny. Wynika to z faktu, iż pracownik pracowni naukowej zobowiązany jest przejrzeć każdą jednostkę archiwalną kartka po kartce, zanim ją udostępni, natomiast po jej zwróceniu przez interesanta, pracownik kartkuje ją ponownie, zanim udostępni kolejną jednostkę. Informuję Państwa, iż księgi, z których najczęściej korzystam, mają grubo powyżej 1000 stron, co przy obecnym sposobie działania archiwum skutecznie utrudnia mi pracę z tymi materiałami. Moje protesty i wyrazy oburzenia pracownik udostępniający akta zbywa natomiast stwierdzeniem, iż ściśle realizuje zalecenia swoich przełożonych z Warszawy. Zalecenia takie uważam za dowód zupełnie niezyciowego podejścia do pracy w archiwum. Nawet zakładając istnienie zewnętrznych, nieustalanych przez samo Archiwum przepisów prawa, nakładających na personel pracowni naukowej obowiązek wnikliwego sprawdzenia kompletności udostępnianych akt, powyższe działania urzędników są w moim odczuciu przykładem skrajnej biurokracji, przypominającej raczej „strajk włoski” niż normalną, przyzwoitą pracę poważnego urzędu.

Odrębną kwestią jest czas wykonywania reprodukcji z materiałów archiwalnych, przechowywanych w Archiwum w Grodzisku Mazowieckim. Stosownie do wywieszonego w budynku Archiwum oficjalnego zawiadomienia, czas oczekiwania na reprodukcję wynosi obecnie aż 3 miesiące. Przypominam, że zgodnie z art. 35 §2 kodeksu postępowania administracyjnego organ administracji publicznej zobowiązany jest do niezwłocznego załatwiania tych spraw, które mogą być rozpatrzone wyłącznie w oparciu o fakty znane organowi z urzędu. Jedyne dla przypadków wymagających postępowania wyjaśniającego ustawodawca przewidział miesięczny, a dla spraw szczególnie skomplikowanych

dwumiesięczny termin załatwienia sprawy (art. 35 §3 k.p.a.). Wprawdzie art. 36 k.p.a. umożliwia organom administracji publicznej wyznaczanie dodatkowych, dłuższych terminów, jednak przepis ten należy czytać łącznie z art. 35 k.p.a. (w szczególności z art. 35 §§1 i 2), z którego wynika, iż intencją ustawodawcy było uregulowanie w art. 36 k.p.a. sposobu działania organów administracji publicznej w wyjątkowych i szczególnie trudnych do przewidzenia okolicznościach. Wydaje się zatem, iż norma prawna wynikająca z przepisów postępowania administracyjnego umożliwia stosowanie art. 36 k.p.a. wyłącznie w toku rozpatrywania pojedynczych, indywidualnych spraw, gdy wystąpią wspomniane okoliczności, a przez to zakazuje stosowania tego artykułu do wszystkich załatwianych spraw (względnie wszystkich spraw określonego rodzaju), tak jak to ma niestety obecnie miejsce w Archiwum Państwowym m. st. Warszawy, Oddział w Grodzisku Mazowieckim. Liczę zatem na Państwa interwencję w tej sprawie i ukrócenie zarówno praktyk jawnie sprzecznych z prawem Rzeczypospolitej Polskiej, jak i tych być może nawet zgodnych z literą prawa, jednak kłócących się ze zdrowym rozsądkiem przeciętnego użytkownika archiwów.

Radosław Botev